

TEKI ŹRÓDŁOWE

Rzeczywistość Zagłębia Miedziowego
w dalekopisach, lipiec 1980–grudzień 1981

Teki źródłowe

Muzeum Historyczne w Lubinie





Rzeczywistość Zagłębia Miedziowego w dalekopisach, lipiec 1980–grudzień 1981

Prezentujemy Państwu teleksy, jakie wysyłano z Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Legnicy (KW PZPR) do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR). Opieramy się na zachowanych materiałach zdeponowanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Odział Legnica (AP Legnica). Numeracja wskazuje, iż nie wszystkie teleksy się zachowały. Podczas prac edytorskich ujednoliliśmy pisownię, w tym znaki interpunkcyjne. Aparat naukowy służy do dalszych prac poznawczych związanych z życiem codziennym w Zagłębiu Miedziowym, a także ma za zadanie ułatwiać odbiór dokumentu.



1981, maj 18
Teleks nr 166

AP Legnica, KW PZPR, sygn. 749
maszynopis

W ostatnim okresie, w tym na konferencjach sprawozdawczych oraz dyskusjach wśród aktywu podnoszone są następujące problemy:

- We wszystkich środowiskach stwierdza się, że tow. Jaruzelski uzyskał bardzo szerokie i autentyczne poparcie. Odczuwane jest jednak to, że „jakieś określone kręgi na szczeblu centralnym podejmują świadome działania, które dążą do tego, żeby poparcie to zmniejszyć i wskazywać na nieudolność tow. Jaruzelskiego i jego rządu”. Podnosi się, że stan gospodarki narodowej z dnia na dzień się pogarsza, a znaczącym przyczynkiem do tego jest Uchwała Rady Ministrów Nr 118, która nie mobilizuje do intensyfikacji i racjonalizacji produkcji oraz zatrudnienia. Wskazuje się, że za wykonywaną pracę płaci się tyle ile kto chce, a efekty są niższe niż przy poprzednich płacach oraz że banki nie panują już nad sytuacją. Mówi się: „doły partyjne dość dawno i mocno wskazywały niewłaściwości wspomnianej Uchwały, ale nikt z kompetentnych czynników nie wyciągnął wniosków i nie wydał stosownych decyzji, co świadczy o tym, że komuś zależy na skompromitowaniu rządu gen. Jaruzelskiego”. Ludzie pytają: „komu zależało, aby premier wprowadził kartki na mięso w miesiącu, w którym są tradycyjne święta, gdy nie było pełnego pokrycia asortymentowego, a społeczeństwo polskie nie miało przez 35 lat do czynienia z kartkami”, „komu zależało, kto jest winien, że z raportem o stanie gospodarki tak się stało. Przecież był on zapowiadany od dłuższego czasu, gdy został przesłany do komisji sejmowych uzyskał ocenę i [na złą pracę] [tekst nieczytelny]. Komu więc na tym zależało, aby premier musiał się teraz zwracać do uznanych autorytetów o jego opracowanie”. Towarzysze stwierdzają: „całemu społeczeństwu znane są porozumienia z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia i może samo dokonywać oceny ich realizacji. U nas w dalszym ciągu dyskutuje się na temat płatnych urlopów macierzyńskich, podwyżek rent i emerytur ze starego portfela, a towarzysze z ZSRR i NRD wprowadzili już pewne korekty w tym zakresie w miesiącu marcu”. W prowadzonych dyskusjach dość głośno i jednoznacznie stawia się temat, że rząd premiera Jaruzelskiego nie spełni w pełni nadziei w nim pokładanych, dopóki nie zostanie przełamana niechęć do zachodzących zmian wśród średnich warstw urzędników w centralnych urzędach (tj. dyrektorów departamentów, naczelników wydziałów, których telewizyjne wystąpienia są kompromitujące nie tylko w konfrontacji z przedstawicielami „Solidarności”). Ludzie przypuszczają, że są to „działania prowadzone z premedytacją przez machinę urzędniczą”.



- Dość często na konferencjach gminnych podnoszona jest sprawa skupu mleka. Proponuje się, by na szczeblu centralnym rozwiązać ten problem, aby występujące nadwyżki mleka, w jednym regionie dostarczyć tam, gdzie jest go brak lub rozwinąć przetwórstwo mleka. W zakładach pracy krytycznie oceniany jest brak działań na szczeblu centralnym w zakresie rozwoju pracowniczych ogródków działkowych. Są stwierdzenia: „rozwój ogródków kończy się tylko na gadaniu i pisaniu”.
- Notuje się wiele krytycznych głosów na temat terminu ukazania się „Projektu Statutu” i „Założeń na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Mówi się, że można to było uczynić już znacznie wcześniej. Dość powszechnie wyrażane są opinie, że centralne władze partyjne i państwowe nie dają należytego wsparcia organom MO i SB przez co kraj zaczyna pogrążyć się w anarchii. Dość mocno występują głosy: „partia rozłożyła już związki zawodowe, samą siebie, kraj, zaczyna rozkładać MO, a niedługo rozłoży wojsko”. Na bazie tego wysuwana jest w bardzo czarnych kolorach wizja naszego kraju”. Są również i takie opinie: „obecne kierownictwo partii, jeżeli odpadnie w wyborach może uznać, że Zjazd się nie uda i zaprosi do kraju obce wojska”.

Należy stwierdzić, że wskazane uwagi i opinia wpływają na to, że aktyw zakładowy, miejski i wojewódzki nie uzyskuje wiarygodności wśród szeregowych członków PZPR i bezpartyjnych.

Sekretarz KW PZPR
Eugeniusz Barczyński



Muzeum Historyczne w Lubinie

Seria wydawnicza:
Teki Źródłowe Muzeum Historycznego w Lubinie

Tom I
Rzeczywistość Zagłębia Miedziowego w dalekopisach, lipiec 1980–grudzień 1981

Wstęp, wybór i opracowanie
Marek Zawadka

Opracowanie graficzne
Jacek Świerad

Skład i łamanie
Ewa Danilewicz

Publikacja w ramach projektu: „Karnawał wolności”, czy walka o szacunek i godność. Zagłębie Miedziowe w okresie „pierwszej Solidarności”, pod redakcją Marka Zawadki

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie
Lubin 2021–2023